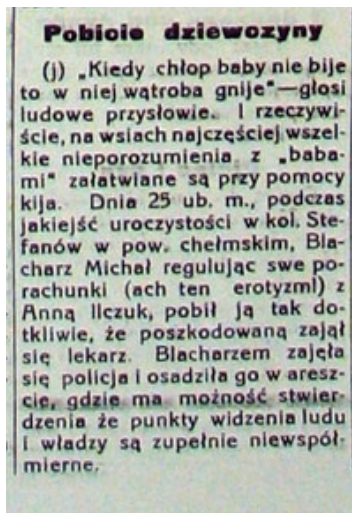


Pobicie dziewczyny



(j) „Kiedy chłop baby nie bije to w niej wątroba gnije” – głosi ludowe przysłowie. I rzeczywiście, na wsiach najczęściej wszelkie nieporozumienia z „babami” załatwiane są przy pomocy kija. Dnia 25 ub. miesiąca podczas jakiejś uroczystości w kol. Stefanów w pow. Chełmskim, Blacharz Michał regulując swe porachunki (ach ten erotyzm!) z Anną Ilczuk, pobił ją tak dotkliwie, że poszkodowaną zajął się lekarz. Blacharzem zajęła się policja i osadziła go w areszcie, gdzie ma możliwość stwierdzenia że punkty widzenia ludu i władzy są zupełnie niewspółmierne.